Nr 258. Kraków, Piątek 5 Czerwca 1908. Rok XXVII.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszа się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

Zamach na Dreyfusa. — Zeznania Nasticza w procesie czarnogórskim. — Sytuacya na uniwersytetach. — Wybory do Sejmu pruskiego. — Kurdowie w Urmii.

Zola w Panteonie.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Paryż. Już od 8 r. w Quartier latin ruch był nadzwyczajny. Wielkie tłumy urządzały demonstracyę bądź za bądź przeciw Zoli. Do godziny 10 przed południem aresztowano około 200 osób.

Prezydent Fallières i prezydent ministrów Clemenceau przybyli o $^1/_2$ do 10 do Panteonu i zostali przyjęci żywemi oklaskami. Słyszano jednak także kilka świstów.

Paryż. Trumna ze zwłokami Zoli spoczywała na wspaniale udekorowanym katafalku, który nie miał żadnych symbolów żałoby. Gdy prezydent Fallières i inne obecne osobistości zajęły miejsce, śpiewano marsyliankę i inne pieśni. Imieniem rządu przemówił następnie minister oświaty Doumergue. O godz. 11 uroczystość była ukończoną i Fallières udał się na defiladę wojska.

Paryż. Po defiladzie wojsk prezydent Fallieres i dygnitarze opuścili plac przed Panteonem, wśród aklamacyi publiczności.

Zamach na Dreyfusa.

(Telegr. „N. Reformy“).

Paryż. Gdy po skończeniu uroczystości prezydent Fallieres i inni dygnitarze chcieli opuścić Panteon, aby udać się na defiladę wojska przed Panteonem, powstała nagle wrzawa i ujrzano, jak ministrowie spiesznie opuścili Panteon. Wkrótce potem zjawił się Dreyfus lekko zraniony. Prowadził go brat Maciej i lekarz Pozzi. Ujrzano też wkrótce sprawcę zamachu, Gregoriego, którego ubranie było podarte.

Paryż. Po uroczystości w Panteonie przy złożeniu zwłok Zoli, jakieś indywiduum dało **strzał rewolwerowy do majora Dreyfusa**, który został zraniony w rękę.

Paryż. W chwili zamachu powstała wśród zebranych panika, wielu ludzi rzuciło się za sprawcą i obiło go. Jego twarz była wkrótce całkiem zakrwawioną; zdarto także z niego ubranie. Policya z trudnością uwolniła go z rąk tłumów i aresztowała.

Paryż. Po zamachu na Dreyfusa rozeszła się pogłoska, że strzelano do prezydenta Fallieresa. Policya uspokoiła wzburzoną publiczność oświadczeniem, że pewien umysłowo chory człowiek dał dwa strzały do Dreyfusa.

Paryż. Sprawca zamachu na Dreyfusa jest dziennikarzem, nazwiskiem Gregori. — Wykonał on zamach w chwili, gdy prezydent Fallieres opuszczał Panteon, by być obecnym przy defiladzie wojsk. Gregori dał 1 strzał do Dreyfusa z bezpośredniej bliskości; drugi strzał, również dany do majora Dreyfusa, udaremnił brat jego Maciej. Sprawcę natychmiast aresztowano.

Majora Dreyfusa przewieziono do urzędu gminnego w V dzielnicy. Senator Pozzi, który jest lekarzem, zbadał ranę: kula wtargnęła głęboko w ramię, jednakże kość jest nienaruszona. Dreyfus oświadczył, że nie czuje większego bolu.

Paryż. Sprawca zamachu Gregori jest dziennikarzem nacyonalistycznym, redaktorem „Gaulois“ i „France militaire“. Ma lat 63.

Przy przesłuchaniu oświadczył on, że strzelał do Dreyfusa jako wojskowego, aby zaprotestować przeciw udziałowi armii w manifestacyi za Zolą. Gdy Gregoriego powozem wieziono do więzienia policyjnego, — tłum wśród gróźb rzucił się na niego. Wzmocniono policyę celem ochrony Gregoriego przed napadami publiczności.

Paryż. Gdy publiczność dowiedziała się o zamachu Gregoriego, wzniosła okrzyki na cześć Zoli i republiki i zwróciła się przeciw nacyonalistom.

Paryż. Czyn Gregoriego wywołał wśród znajomych wielkie zdziwienie, ponieważ uchodził on za człowieka bardzo spokojnego. Gregori miał oświadczyć przy przesłuchaniu, że chciał się zemścić za obelgi, wyrządzone armii.

Paryż. Senator Pozzi, który jest doktorem medycyny, wyjął z ramienia Dreyfusa dwie kule. Stan Dreyfusa jest zadowalniający. Policya przedsięwzięła dotąd około 80 aresztowań, stojących w związku z zamachem na Dreyfusa.

Paryż. Prezydent ministrów Clemenceau i wszyscy ministrowie zasięgali informacyj o stanie zdrowia Dreyfusa, który po opatrzeniu ran w urzędzie gminnym udał się w automobilu w towarzystwie rodziny do domu.

Proces czarnogórski.

(Tel. „N. Reformy“).

Cetynia. Na wczorajszej rozprawie przesłuchiwano dziennikarza Nastica, który zgłosił się celem dowodzenia, gdzie i jak bomby zostały sporządzone. Nastic jest studentem filozofii na uniwersytecie w Wiedniu i pochodzi z Sarajewa. Opowiedział on wczoraj jak był przyjęty w Belgradzie, jako autor dzieła p. t. „Jezuici w Bośni“, które kazał tam wydrukować i jak tu jako młody serbski patryota zgłosił się do tamtejszego klubu południowo-słowiańskiego, który wkrótce potem wysłał go do arsenału rządowego w Kragujewar, aby się tam nauczył sporządzać bomby i jak się nimi ma posługiwać w celach patryotycznych. Nastic twierdził dalej, że bomby, które znajdują się przed sądem, są właśnie temi, przy których sporządzeniu pomagał. Opisywał dokładnie, z jakich materyałów są złożone, nazwał po nazwisku kilka oficyalnych serbskich osobistości, które w tem brały udział, aby go namówić, by wstąpił do arsenału w Kragujevar. Gdy wreszcie spostrzegł, że bomby przeznaczone są dla dynastyi czarnogórskiej, opuścił Belgrad i wrócił do Sarajewa.

Oświadczenie Nastica zrobiło na publiczności wielkie wrażenie.

Zaprzeczenie urzędowe.

Belgrad. Z urzędowego źródła serbskiego oznaczają zeznania świadka Nastića w procesie w Cetynii jako zupełnie fałszywe i bezpodstawne.

Strajk w uniwersytetach.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Wiedeń. Na politechnice przyszło do burzliwych zajść, gdyż prof. Tula, nie mając oficyalnego zawiadomienia, odbywał wykłady. Rektor, który wstrzymał wykłady do 10 b. m., obwieścił, iż z powodu zaburzeń politechnika jest zamkniętą. Technicy w liczbie 1500 urządzili pochód po ulicach, poczem odśpiewali pieśni przed uniwersytetem i rozeszli się.

Wiedeń. Rektor uniwersytetu Ebner oświadczył, że nie może powiedzieć, jak długo wykłady będą zasystowane, gdyż zależy to od stosunków. W każdym razie przed połową czerwca nie ma mowy o podjęciu wykładów.

Insbruk. Senat akademicki uchwalił rezolucyę, w której krytykuje przedewszystkiem okólnik ministra oświaty, zakazujący seminaryum Wahrmunda i wyraża ubolewanie z powodu wstrzymania wykładów, które się okazało koniecznem wobec prowokacyi i sztucznego wzburzenia, wywołanego przez chrześc.-społecznych.

Berno Morawskie. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem rektora posiedzenie kolegium profesorów politechniki niemieckiej, na którem postanowiono zwrócić się do ministra oświaty z prośbą, aby strajk możliwie szybko w sposób sprawiedliwy został usunięty, ponieważ przyczyny jego nie leżą wcale wewnątrz szkół wyższych. Nauka w niemieckiej politechnice pod każdym warunkiem będzie utrzymaną, a zamknięcie nie zostało zarządzone.

Uchwały kolegium profesorów podano po południu studentom do wiadomości. Studenci utrzymują dalej strajk, panuje jednak zupełny spokój.

Berno Morawskie. Słuchacze niemieckiej politechniki urządzili wczoraj demonstracyjny „bummel“ po ulicach miasta, poczem wrócili do politechniki, gdzie jeden ze studentów wygłosił mowę. Po odśpiewaniu pieśni studenci się rozeszli; nie przyszło do zakłócenia spokoju.

Praga. Na technice niemieckiej wczoraj nie było wykładów, natomiast na technice czeskiej odbywają się wykłady bez przerwy.

Praga. Studenci czescy w liczbie kilku tysięcy odbyli wczoraj zgromadzenie w obecności dwóch przedstawicieli studentów niemieckich. Po dłuższej dyskusyi uchwalono wytrwać w strajku. Po zgromadzeniu odbyto pochód; studenci czescy udali się przed uniwersytet niemiecki, gdzie z okazyi solidarnej akcyi nastąpiło zbratanie. Niemieccy studenci utworzyli szpaler na powitanie studentów czeskich, którzy weszli na uniwersytet niemiecki, gdzie przywitano ich okrzykami: „Slava“ i „Na zdar“.

Praga. Rektor czeskiego uniwersytetu wydał odezwę, wzywającą studentów czeskich, by nie przeszkadzali przemocą wykładom i by szanowali wolność akademicką i terytoryum akademickie.

Praga. Studenci zmusili prof. Tilscha na wydziale prawniczym uniwersytetu czeskiego do zaprzestania wykładu.

Sytuacya.

Wiedeń. Z powodu zatargu w uniwersytetach, sytuacya polityczna była bardzo naprężoną, głównie wskutek dyferencyi w niemieckim obozie wolnomyślnym. Przewodniczący „dziewiątki“ niemieckiej, pos. Sylwester, domagał się, aby komitet uchwalił manifestacyę przeciw rządowi, z powodu jego stanowiska w sprawie Wahrmunda. Ponieważ większość komitetu była temu przeciwną Sylwester oświadczył, że ustępuje z prezesury. Przewodniczący związku niemiecko-narodowego, dr Chiari, oświadczył, że i on w takim razie musiałby ustąpić. Następnie odbyła się dłuższa narada z ministrami Marchetem, Derschattą i Pradem, na której osiągnięto porozumienie. Marchet zdał obszerne sprawozdanie w całej sprawie, podał treść okólnika, który wysłał do Insbruku i powołał się na swoje oświadczenie w komisyi budżetowej, z którego nic nie cofa i w którego duchu zawsze postępował. Nie czuje on się winnym i zajmował stanowisko, które komisya budżetowa pochwaliła. O ukaraniu Wahrmunda nie może być mowy. — W dyskusyi mowcy krytykowali postępowanie chrześc.-społecznych i oświadczyli, że wspólne postępowanie byłoby niemożliwem, gdyby ataki na wolnomyślnych trwały dalej. Mowcy wzywali Niemców do zgody. Pos. Sylwester oświadczył, że zatrzyma przewodnictwo i „dziewiątka“ niemiecka zbierze się dziś na posiedzenie.

Z Rady państwa.

(Telefonem.)

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów obradowano w dalszym ciągu nad budżetem.

Pos. Masaryk poruszał sprawę Wahrmunda, zaznaczając, że chodzi tu o systematyczną agitacyę kół wpływowych. Protestuje przeciw zawieszeniu seminaryum Wahrmunda i podnosi, że sprzeczności między religią a nauką współczesną muszą doprowadzić do oderwania kościoła od państwa i szkoły od kościoła.

Pos. Hribar wyraża ubolewanie, że studenci czescy przyłączyli się do strajku. Omawia dalej kwestyę językową w Czechach.

Po przemowie pos. Soukoupa, który krytykował politykę Węgrów wobec Słowian i pos. Biankiniego, który oświadczył się za budżetem, obrady przerwano.

Prezydent zawiadomił, że pos. Gabel oświadczył wobec niego, iż w sprawie znanej interpelacyi podpisał dra Mahlera i dra Strauchera „bona fide“ i że sam wystąpił z interpelacyą tylko jako przeciwnik praktyki konfiskacyjnej. Mowca zaznaczył, że kilku posłów, podpisanych na interpelacyi, cofnęło swe podpisy i zakończył uwagą, że załatwienie w ten sposób interpelacyi powinno p. Gablowi i innym posłom posłużyć za naukę.

Na zażalenie pos. Austa, że pewną gazetę skonfiskowano za przedruk jednej interpelacyi, oświadczył prezydent, iż z ubolewaniem dowiaduje się, iż zbyt często takie wypadki się zdarzają i że o tem zawiadomi prezydenta ministrów.

Na tem posiedzenie zamknięto.

TELEGRAMY

z dnia 5 czerwca.

Strasburg. W tegorocznych manewrach cesarskich weźmie udział arcyks. Franciszek Ferdynand i król włoski.

Peterhof. Ambasador japoński wręczył carowi swoje akredytywy.

Prawo publiczności.

Wiedeń. Minister oświaty nadał I. klasie gimnazym prywatnego w Łańcucie prawo publiczności na rok szkolny 1907/8.

Wybory do Sejmu pruskiego.

Berlin. Do godziny pół do 7 wieczorem znane są następujące rezultaty prawyborów. Jako wybranych można uważać 121 konserwatystów, 55 wolnych konserwatystów, 59 narodowych librałów, 20 z wolnomyślnej partyi ludowej, 7 z wolnomyślnego zjednoczenia, 95 centrum, **14 Polaków**, 6 socyalistów, 5 bezpartyjnych. Ogółem zajdzie potrzeba 20 wyborów ścisłych. Polacy dotychczas **zyskali 3 i stracili 1 mandat.**

Brak rezultatów z 26 okręgów, wybierających 42 posłów.

Organizacya floty rosyjskiej.

Petersburg. Główny sztab marynarki przedłożył Radzie admiralicyi projekt organizacyi floty, podług którego siły morskie na morzu północnem, morzu Czarnem i Oceanie Cichym mają być postawione pod trzema osobnymi dowódcami, zamianowanymi przez cara i wyposażonymi w daleko idące pełnomocnictwa.

Napad Kurdów.

Petersburg. Jak „Now. Wremia“ donosi z Djulfa, Kurdowie wtargnęli w wielkiej ilości do Urmii. Wśród ludności wybuchła panika, bramy zamknięto. W Tebris panuje zupełna anarchia. Gubernator jest bezsilny. Wojska perskie w znacznej ilości dezertują.

Nowa Rada miejska.

Kraków, 5 czerwca.

Piętnasta kadencya Rady miasta Krakowa rozpoczęła się wczoraj posiedzeniem, na które przybyli prawie wszyscy nowo wybrani i z poprzedniej kadencyi pozostali radcy. Niezwykły też ruch panował przed posiedzeniem. Nowi „ojcowie miasta“, w wizytowych strojach, przedstawiali się starszym kolegom i szukali miejsc dla siebie w sali. Posiedzenie zapowiedziane było na pół do 5, lecz zaczęło się dopiero o kwadrans na 6.

Gdy wszyscy zajęli miejsca, zagaił obrady prezydent miasta dr Leo.

Mowa prezydenta.

Prezydent dr Leo, powitawszy członków świeżo zbierającej się Rady, zaznaczył, że w myśl tradycyi przedstawić chce pogląd na działalność ubiegłej kadencyi radzieckiej i dać Izbie program na najbliższe trzechlecie. Mowca skonstatował więc przedewszystkiem, że ustępująca Rada dobrze się zasłużyła naszemu miastu, przeprowadziła bowiem cały szereg spraw i przygotowała sporo materyału na przyszłość, którego wykonanie będzie zadaniem przyszłej Rady. Z ostatnich najważniejszą jest kwestya Wielkiego Krakowa. Prace przygotowawcze, pertraktacye z Radami gminnemi, z rządem i Wydziałem krajowym — były dziełem starej Rady. Projekt Wielkiego Krakowa będzie wnet urzeczywistnionym, albowiem wedle oświadczeń Wydziału krajowego przedłożenie odnośne pojawi się na najbliższej sesyi sejmowej. Przez odroczenie sprawy w roku ubiegłym nic nie straciliśmy, albowiem Wydział krajowy pragnie obecnie przedłożyć z poprzednio wypracowanym projektem także projekt uregulowania stosunku miasta do obu sąsiednich powiatów, co w poprzedniem przedłożeniu nie było uwzględnionem. O Wielkim Krakowie wspomni prezydent zresztą w dalszym ustępie swego przemówienia.

Gminną politykę gruntową rozpoczęliśmy realnie, zakupując cały kompleks gruntów pofortyfikacyjnych. Obecnie jest gmina właścicielką terenu, który wkrótce zdatnym będzie do zabudowania. Przesunięcie rejonu pofortyfikacyjnego da miastu możność utworzenia nowej dzielnicy, co będzie już zadaniem nowej Rady.

Z budowli, wzniesionych przez ustępującą Radę, na pierwszem miejscu wymienia prezydent wybudowanie całego szeregu szkół, co tem silniej podkreślić należy, że znaczna część szkół miejskich w Krakowie miała niehygieniczne pomieszczenie i niepraktyczny rozkład. Na ten cel wydało miasto przeszło półtora miliona koron, wzniosło także gmach dla akademii handlowej. Stosunki pod względem rozmieszczenia szkół znacznie się też w Krakowie w ostatniem trzechleciu poprawiły; nie zrobiono wszystkiego, ale co potrzebne jeszcze do uzupełnienia, to będzie zadaniem nowej Rady.

Wspomniawszy o przebudowie starego teatru, który się miastu wcale dobrze rentuje, wskazał mowca na szereg starań zarządu miejskiego w sprawie zabezpieczenia Krakowa od powodzi. Otóż przedewszystkiem sprawa budowy trzeciego mostu na Wiśle na schyłku kadencyi radzieckiej została pomyślnie załatwioną. Roboty są rozdane, budowa się wnet rozpocznie. Tak samo regulacya Rudawy jest w toku; ukończoną być ma albo w ciągu bieżącego, albo najpóźniej przyszłego roku. Z tem łączy się sprawa przełożenia koryta Rudawy i częściowe jej zasypanie. Ta sprawa w ciągu roku przyszłego będzie z pewnością załatwioną. Gorzej ma się rzecz ze sprawą uregulowania Wisły i przecięciem nowego koryta w Dębnikach. Spodziewać się jednak należy, że będzie ona wkrótce rozstrzygniętą. Po ukończeniu robót przy Rudawie, poczynione będą kroki, aby bezpośrednio potem rozpoczęte zostały roboty regulacyjne na Wiśle.

Dalsza wreszcie sprawa, dotycząca ochrony miasta przed powodzią, doczekała się pomyślnego załatwienia i tu ustępująca Rada niemałe położyła zasługi. Dotyczy to budowy kolektorów oraz kanalizacyi Wisły. Otóż konsens już został wydany i w najbliższym czasie ekspozytura budowy dróg wodnych przystąpi do ekspropryacyi gruntów, względnie budynków.

Wskazawszy dalej na postanowioną kosztem kilku milionów w bezpośredniem z Krakowem sąsiedztwie budowę krajowego szpitala dla obłąkanych, omówił prezydent nadzwyczajnie pomyślny stan elektrowni i gazowni miejskiej. Oba zakłady, o których sądzono, że będą dla siebie wytwarzały niepomyślną konkurencyę, rozwijają się prawidłowo i równolegle obok siebie.

Zapotrzebowanie gazu oraz prądu elektrycznego jest tak znaczne, że jako pierwsze zadanie nowej Rady wymienić należy sprawę budowy drugiej elektrowni i gazowni, względnie rozszerzenia dotychczasowych zakładów.

Ustępująca Rada przeprowadziła wykupno młynówki Rudawy a przez to stworzyła warunki asanacyi tych dzielnic miasta. Sprawą tą zajmuje się magistrat i czyni techniczne studya. Wkrótce też będzie Radzie przedstawiony projekt zużytkowania wód młynówki dla celów publicznych. Omówiwszy sprawę bruków i kanalizacyi (zbudowano w ostatniem 3-leciu 2 kolektory i rozpoczęto kanalizacyę śródmieścia), zwrócił się prezydent do spraw finansowych miasta i wskazał na uchwaloną przez Radę pożyczkę konwencyjno-inwestycyjną w kwocie $23^1/_2$ mil. koron, z czego $^2/_3$ przeznaczono na spłatę starych długów, a $^1/_3$ na wykonanie różnych projektów inwestycyjnych. Pożyczki dotąd nie zrealizowano, albowiem targ pieniężny uniemożliwiał emisyę pod korzystnemi warunkami. Spodziewać się należy, że nastąpi to w najbliższym czasie. Warunki i treść odnośnego projektu będą Radzie przedłożone. Ustawa o gwarancyi kraju dla obligacyj popożyczkowych otrzymała dopiero przed tygodniem sankcyę cesarską a w przyszłym tygodniu znajdzie się w parlamencie przedłożenie o nadanie pupilarnego bezpieczeństwa obligacyom tej pożyczki. (Oklaski).

Zamknięcia rachunkowe ostatnich lat świadczą, że równowaga budżetowa jest realną, nie fikcyjną. Od r. 1904 nie mamy niedoboru. Ostatnie zamknięcie rachunkowe za r. 1907, które już zostało dokonane i obecnie znajduje się w szczegółowem opracowaniu w miejskim urzędzie rachuby, wykazuje nadwyżkę 146.000 koron (Oklaski), z których 88.000 koron przypada na fundusz obrotowy a 58 na przedsiębiorstwa miejskie. Na pierwszem miejscu dochodów budżetu na r. 1909 znajduje się wskutek tego pozycya: Reszta kasowa z r. 1907 wynosząca 146.000 koron. Dowodzi to, że idąc na politykę inwestycyjną, liczymy się z możliwością finansową i dalecy od awantur, staramy się o utrzymanie równowagi finansowej. (Brawa).

W dalszem swem przemówieniu przedstawił prezydent program prac Rady na najbliższe 3-lecie. Dominować będzie przedewszystkiem sprawa rozszerzenia miasta. Kwestya „Wielkiego Krakowa“ jest rzeczą tak wielkiej wagi, że dziś jeszcze nie zdajemy sobie należycie sprawy ze znaczenia i następstw tego faktu. Z miasta, posiadającego $6^1/_2$ klm. kwadr. obszaru, stać się ma Kraków miastem o powierzchni około 40 klm. kwadr. Stworzymy nowe warunki bytu i rozwoju dla mieszkańców, staniemy się miastem, zbliżonem do normalnych stukilkudziesięciotysięcznych miejscowości. Wypracowany być musi plan regulacyi przyłączonych dzielnic i to bardzo rychło, bo od tego zależy budowa ulic, placów, zakładów, parków publicznych i t. d. Zajmie nas także sprawa tramwajowa, wyobrazić sobie bowiem nawet nie można nowych dzielnic Krakowa bez dogodnych połączeń tramwajowych. Z rozszerzeniem linij tramwajowych łączy się ściśle wykupno tramwaju przez gminę. (Brawa). Musimy dalej utworzyć nową ustawę budowlaną; rzecz to nagła. Rozwinąć musimy naszą politykę gruntową i rzeczą nowej Rady będzie zająć się sprawą zakupna dalszych kompleksów gruntów naokoło miasta, aby w ten sposób oddziaływać prawidłowo na targ parcel budowlanych i na rozwój terytoryalny miasta w kierunku, który odpowiada dobrze zrozumianym interesom publicznym. Doświadczenie wielkiej liczby miast zagranicznych dowodzi, że nabywanie na rzecz gminy większych terenów gruntowych przedstawia obok społecznego także interes ważny finansowy, gdyż z rozwojem miasta podnosi się bardzo szybko wartość gruntów w najbliższej okolicy. Gmina oddziaływa zresztą na wzrost renty gruntowej przez inwestycye komunikacyjne, jak otwarcie ulic, budowę linij tramwajowych. W ten sposób zwracają jej się te wydatki, jeżeli sama posiada znaczne tereny budowlane.

Dalej zająć się musi nowa Rada sprawą reformy statutu miejskiego, albowiem obecny nie odpowiada zmienionym warunkom cywilizacyjnym i kulturalnym. — Zmiana statutu będzie musiała być dokonaną w duchu, odpowiadającym zasadom zdrowej demokracyi (Oklaski), z dopuszczeniem do pracy publicznej ogółu mieszkańców bez naruszenia jednak uprawnionych interesów jakichkolwiek grup, stanów i wyznań, bo to sprzeciwiałoby się zasadom polityki demokratycznej (Oklaski). Ekskluzywność i wojowniczość musi być wykluczoną z programu naszego, chodzi bowiem o konsolidacyę wszystkich sił narodowych, których zbytku nie mamy, wszelką więc wyłączność i nietolerancyę z góry wyłączyć należy (Oklaski). W pierwszym rzędzie dokonaną być musi zmiana ordynacyi wyborczej przez powołanie szerokich mas ludności do współrządów i reprezentacyi w mieście, a nadto uskutecznioną być musi reforma administracyi miejskiej w duchu nowoczesnym. Nietylko więc dokonać należy reorganizacyi magistratu, ale powołać należy do życia stały wydział miejski, któryby prowadził niektóre agendy w zastępstwie, a tem samem usunął dzisiejszą ociężałość i zbytnią powolność w załatwianiu wielu spraw miejskich.

Dokonaną być musi dalej reorganizacya służby sanitarnej. Wkrótce przystąpi Rada do nominacyi nowego fizyka, którego zadaniem będzie wespół z komisyą sanitarną zużytkować przygotowany już materyał i wypracować instrukcye i zasady organizacyi służby zdrowia. Z tem połączoną będzie sprawa podwyższenia etatu miejskiej służby sanitarnej.

Wodociąg, elektrownia, gazownia, kanalizacya, bruki — rozwijać się muszą i rozszerzać je należy w myśl zasad postępowej gospodarki i potrzeby. Co do wodociągu, to należy nam zawiązać ścisłe stosunki z pobratymczem miastem Podgórzem, które pragnie korzystać z wodociągu krakowskiego. Rzecz rozpatrywano już w komisyi, a jeżeli nie załatwiono jej jeszcze zasadniczo, to w każdym razie zgodzono się, aby przy rozszerzeniu wodociągu, przewidzieć także konsumcyę wody dla Podgórza. Może w ten sposób zawiążą się bliższe stosunki między Krakowem a Podgórzem, jako prognostyk dalszej polityki wspólnej. (Oklaski).

Prezydent podniósł dalej sprawę hal i uporządkowania placów targowych, jako konieczność najbliższą, poczem zaznaczył, że reforma względnie zniesienie akcyzy stanie dalej na porządku dziennym naszych prac. Zmodernizowanie akcyzy będzie zadaniem, do którego z całą energią dążyć należy.

Co do drożyzny artykułów żywności, opału i mieszkań, to akcya gminy powinna być intenzywną, n. p. w dziedzinie budowy tanich mieszkań. Pamiętać jednak należy, że gmina sama nie wiele tu zdziała, i że musimy się starać o pomoc państwa, jak również nawoływać społeczeństwo do asocyacyi, celem skutecznej akcyi przeciw wyzyskowi i drożyźnie. Przy tej sposobności pragnie prezydent sprostować po-

jawiające się w prasie i wśród publiczności głosy, jakoby magistrat, jako władza polityczna, miał prawo regulowania i zatwierdzenia cen. O taryfie przymusowej dla rzeźników, piekarzy i t. d. nie ma mowy. Magistrat może tylko współdziałać radą, konkurencyą, pobudzaniem do asocyacyi, zwiększoną kontrolą sanitarną i t. p. Wkońcu dotknął prezydent sprawy zabezpieczenia Krakowa przed powodzią i dał wyraz przekonaniu, że Kraków nigdy nie zgodzi się na taki projekt, któryby nie rozwiązywał ubezpieczenia miasta przed powodzią w dostatecznej mierze. Swoje wywody zakończył dr Leo wyrażeniem nadziei, że zgodna praca, bez względu na przynależność partyjną, łączyć będzie członków nowej Rady, od tego bowiem zależy skuteczność pracy reprezentacyi miejskiej. Prezydent spodziewa się, że Rada i nadal zaufaniem obdarzać będzie urzędujący obecnie magistrat, którego imieniem przyrzeka, że wedle sił swoich pracować będzie dla dobra miasta. (Żywe oklaski).

Slubowania radzieckie.

Po przemowie prezydenta objął przewodnictwo wiceprezydent dr Szarski, w którego ręce złożyli przyrzeczenie radzieckie świeżo wybrani radcy.

Wybór komisyj.

Następnie Rada dokonała wyboru do wszystkich sekcyj i komisyj.

Zjazd strażacki.

Prezydent zawiadamia następnie, że w lipcu odbędzie się w Krakowie trzynasty krajowy zjazd strażacki. Na wniosek prezydenta uchwalono udzielić na koszta przyjęcia uczestników tego zjazdu 1000 koron subwencyi.

Porządek dzienny.

Nastąpiły obrady nad kwestyami, objętemi porządkiem dziennym. Zatwierdzono linie regulacyjne dla ulicy św. Tomasza i placu Szczepańskiego i dla ulicy Krowoderskiej aż do ul. Słowiańskiej (ref. radca Świerzyński). Uchwalono przyczynić się do kosztów budowy lewego wału Wisły od stacyi kolejowej w Grzegórzkach do ujścia Białuchy datkiem 17.500 koron, płatnym w 4 ratach od r. 1909 (spraw. dr Wydro). Uchwalono w myśl zatwierdzonej już umowy z gminą Zakrzówek z Kapelanką przystąpić bezwłocznie do budowy jednopiętrowego budynku dla 4 klasowej szkoły mięszanej. Koszt wyniesie 45.000 koron; na poczet tej sumy zużytą będzie kwota 23.257 koron, złożona przez gminę Zakrzówek do depozytu gminy m. Krakowa. Wniosek ten referował p. Grzybała, przemawiali radcy miejscy Tilles, Koy, Hałatkiewicz i Guńkiewicz.

Po załatwieniu kilku drobnych spraw — zamknął prezydent posiedzenie.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 5 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Bonifacego b. m., Zeneidy m. i Faustyna.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 m. 35, zachód o godz. 7 min. 41; długość dnia godzin 16 min. 6.

Teatr miejski w Krakowie: „Rewizor z Petersburga".

Walne zebranie Tow. technicznego o godzinie 7 wieczór.

Teatr rozmaitości w parku Krakowskim: przedstawienie o godz. 8 wieczorem.

Teatr miejski we Lwowie: „Oj mężczyźni, mężczyźni".

W sprawie wycieczki kupców i przemysłowców polskich do Pragi na wystawę otrzymał komitet z Tow. kupieckiego „Merkur" w Pradze zawiadomienie, że program pobytu wycieczki w Pradze uzupełniony będzie powitaniem w ratuszu reprezentantów miast i wybitnych przedstawicieli handlu i przemysłu, oraz śniadaniem, wydanem przez miasto i Stow. „Merkur".

Wycieczki w Tatry. Wobec stałej pogody, jaka się zapowiada na Zielone Święta, Krajowy Związek turystyczny zachęca miłośników gór do wycieczek w Tatry w te dni, przypominając, że członkowie Związku korzystają ze zniżek w pensyonatach i hotelach i to 30 prc. w „Klemensówce" i w „Warszawiance", a 20 prc. u dra Chramca, „Stamarze", „Skoczyskach" i „Morskim Oku". Bilety kolejowe powrotne po zniżonych cenach, są do nabycia w miastowem biurze kol., przy Kraj. Związku turystycznym.

Egzamin dojrzałości w gimnazyum św. Anny w Krakowie odbywał się w dniach od 21 maja do 4 b. m. pod przewodnictwem dyrektora gimn. św. Jacka w Krakowie, Stanisława Bednarskiego. Świadectwo dojrzałości otrzymali następujący abituryenci:

Oddział a): Aksamit Władysław, Armer Eliasz, Atlas Adolf (z odznacz.), Borelowski Maryan Witold (z odznacz.), Buda Jan Tomasz (z odznacz.), Bułka Aleksander Piotr, Czaban Tadeusz Kazimierz, Długosz Teofil (z odznacz.), Dültz Jan Grzegorz, Folkierski Władysław (z odznacz.), Gach Władysław Artur, Gąsiorowski Władysław (z odzn.), Głogowski Wincenty, Grzesiak Franciszek, Gubernat Alojzy Franciszek, Hanuszek Błażej, Hollanek Stanisław Henryk, Jamka Antoni Jan, Janaszewski Jan, Kauzel Władysław Jan, Kołodziejczyk Władysław Kazimierz, Komar Stanisław Bronisław (z odzn.), Kozłowski Stanisław Bogusław, Leśniak Stanisław Wojciech (z odznacz.), Łopatowski Kazimierz, Marcyjaniak Franciszek, Maślanka Piotr, Mucha Józef, Pikulski Władysław Maciej, Pławecki Roman Andrzej (z odznacz.), Ruszkowski Jerzy Stanisław, Schütz Karol Józef Wincenty (z odznacz.), Stąsiek Marcin, Steckow Aleksander Walenty, Steinberg Benjamin, Szafran Włodzimierz Jan, Szeligowski Stanisław Sabin, Udziela Stanisław Tadeusz Władysław, Urbanik Wawrzyniec, Wicher Władysław Karol (z odznacz.), Wierzbowski Korneli Konrad, Woliczko Stanisław Wincenty, Zaleski Stanisław Kazimierz. 1 abituryenta reprobowano na pół roku.

Oddział B) Ader Ernest Maksymilian (z odznacz.), Böhm Zenon (z odznacz.), Chwirut Ignacy (z odznacz.), Dutka Stanisław Karol, Feliks Antoni (z odznacz.), Górny Czesław Piotr, Gross Tadeusz (z odznacz.), Horowitz Mieczysław, Horowitz Zygmunt, Knopp Ernest Jan (z odznacz.), Kowalczyk Wawrzyniec, Lichtig Samuel (z odznacz.), Łapicki Józef Mikołaj, Margulies Leopold, Matus Władysław (z odznacz.), Mieszkowski Zygmunt Bolesław, Mroczek Ferdynand Wacław, Pletnia Józef, Rappaport Edmund, Rossa Antoni, Ruczka Mieczysław Adam Stanisław (z odznacz.), Spławiński Władysław Zacharyasz, Straczowski Romuald, Teslar Józef Andrzej, Wasserberger Józef, Wcisło Michał, Weindling Zygmunt, Zając Michał Stanisław (z odznacz.). 2 abituryentów reprobowano na pół roku, jednego na rok.

Eksterniści: Czyżowicz Antoni, Króliński Stefan Zygmunt, Kalla Stanisław, Łada Zygmunt, Marsänger Ferdynand, Staniszewski Adam, 3 eksternistów reprobowano na pół roku, jednego na rok.

Z Eleuteryi. Zarząd Eleuteryi wzywa wszystkich swoich członków, aby celem powitania śląskich abstynentów, zgromadzili się jak najliczniej na dworcu kolejowym w niedzielę, 7 b. m., o 10 rano, z odznakami, tudzież aby wzięli udział tego dnia w posiedzeniu w klasztorze OO. Misyonarzy na Kleparzu, o 7 wiecz.

Bójka. Wczoraj po południu w piwiarni Rosego w Rynku głównym wybuchła sprzeczka między muzykantami Mikulskim i Mysoną, w czasie której Mikulski pobił ciężko Mysonę laską i zadał mu głęboką ranę w głowę. Rannego opatrzyło pogotowie ratunkowe.

Z więzień warszawskich. Pisma warszawskie donoszą: Redaktor i wydawca „Książnicy", p. Stefan Sierzputowski, po 4 i pół miesięcznym pobycie w ratuszu, cytadeli i twierdzy Brześć Litewski, wypuszczony został na wolność, z oddaniem pod dozór policyjny. Oprócz tego p. Sierzputowskiemu wytoczono proces za ukrywanie się przed policyą i przemieszkiwanie za cudzym paszportem.

Z sądów wojennych. Pisma warszawskie donoszą: Sąd wojenny skazał na śmierć przez powieszenie pięciu włościan: Łucika, Sceśkę, Turskiego Czubaszka i Stempniewskiego, oskarżonych o napady bandyckie, a Biernackiego i Przeździana na bezterminowe ciężkie roboty.

Mianowania. „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister sprawiedliwości zamianował sekretarzami sądowymi adjunktów: dra Maryana Siekierzyńskiego w Tarnowie, Stanisława Smagowicza z Wojnicza dla Wieliczki i dra Kazimierza Bielawskiego z Nowego Sącza dla Krosna.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 4 czerwca.

HOTEL POD RÓŻĄ: A. Szwagucka z Poniewic (Król. Pols.), S. Pławski z Rygi, Dr B. Dulęba ze Lwowa, Ks M. Stachowski z Warszawy. E. Królikowska z Poznania M. Mekswuldowa z Zakopanego, M. Gumińska z Zakopanego, A. Ząbkowska z Sandomierza, C. Cywińscy z Warszawy, A. Domańska ze Strzemieszyc, S. Semka ze Strzemieszyc, J. Zaporska ze Stopnicy (Król. Pol.), S. Senczyńska z Warszawy, J. Nowak z Glonowa (Król. Pol.) Dr Z. Podkowiński z Niemiec (Król. Pol.), Inż. J. Kunertowie z Tarnopola, T. Langie ze Lwowa. Z. Kaźmierski z Wrocławia, J. Witaski z Poznania, J. Wręzlewiczowie z Krzeszowic, S. Lipczyńska z Kijowa, A. Wasilewski z Poznania, W. Selek z Zakopanego.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.